

Miennta, Podkowa

Kropki sól
na słodkiej twarzy,
prosto w dół
płyną myśli jak pamiątki zdarzeń,
proszę zburz wspomnień ołtarze.
Ja jestem tu, jestem...
jestem tu!
Sny na skrót
poprzez wspomnienia,
choć osiadł kurz
na przeszłości, archiwach, papierach
w serce włoż co tu i teraz...
Ja jestem tu, jestem...
jestem tu!
W tyle zostaw gdzieś
tani zapach słonych łez.
Chciej biec tam gdzie szczęście na drogach
tam leży marzeń twych podkowa.
Nie do twarzy ci
w szmatach chwil sprzed dwóch dni.
Chciej żyć tym co czeka cie jeszcze,
tam dużo świeższe jest powietrze.
Dobrze już, nie myśl już o tym,
jak Anioł Stróż,
przyszłość leci tu jak barwny motyl,
łęków tłum ucisz, uspokój.
Ja jestem tu, jestem...
jestem tu!
W tyle zostaw gdzieś
tani zapach słonych łez.
Chciej biec tam gdzie szczęście na drogach
tam leży marzeń twych podkowa.
Nie do twarzy ci
w szmatach chwil sprzed dwóch dni.
Chciej żyć tym co czeka cie jeszcze,
tam dużo świeższe jest powietrze.
Chciej żyć tym co będzie!
Chciej żyć!
Chciej żyć!
Chciej żyć tym co będzie!
Chciej żyć!
Chciej żyć tym co będzie!
Chciej żyć!
Chciej żyć tym co będzie!
Chciej żyć...